

Andrzej Płodowski

Podnieść gospodarstwo pogranicze!

Melioracja rzek — osuszanie bagien — nawadnianie 4.800 hektarów nowych łąk

Od dwóch lat na pograniczu polsko-pruskim prowadzone są intensywne prace melioracyjne. Dotychczas cały pas dolin rzek

R.żu, Orzyca, Ulatówki, Płodownicy, Omulewa i Działdówki był terenem bagiennym, nie dającym gospodarstwu narodowemu żadnych korzyści. Stąd polska ludność pograniczna — ludność mazurska cierpiała i nadal cierpi ogromną biedę. Niewielkie, około 10 - hektarowe gospodarstwa nie posiadały prawie żadnej wartości, gdyż większa część z nich obejmowała tereny błotniste - bagienne. Obszar pasa bagiennego, o którym mowa, obejmuje przeszło 30 tys. hektarów, w powiatach: makowskim, przasnyskim, mławskim i działdowskim.

Szczególne znaczenie posiadają prace melioracyjne w powiatach pogranicznych (przasnyski, mławski, działdowski), z których najlepiej zagospodarowany jest niewątpliwie powiat działdowski, przydzielony ostatnio do województwa warszawskiego.

OPÓR LUDNOŚCI

Kiedy z inicjatywą prezesa spółki wodnej na Rózu, drobnego rolnika Czesława, przystąpiono do regulacji tej rzeki i osuszenia bagnistej doliny, obejmującej obszar 2100 ha, właściciele terenów, które miało poddać melioracji, poczęli się buntować. Urządzano kilkakrotnie napady na Czesława, gdyż „jego śmierć mogłaby jedynie powstrzymać niedorzeczne a kosztowne prace”. Mimo jednak sprzeciwu malkontentów, przystąpiono do pracy, według planów sporządzonych w roku 1927. Dzięki uregulowaniu i wybitnemu pogłębieniu koryta Rózu, który dotychczas rozlały się po całej dolinie, tworząc jedno wielkie jezioro, wyrwano wodzie 2100 ha ziemi, nie dającej dotychczas żadnych gospodarczych korzyści. Z pośród 2100 ha odwodnionych terenów, całkowicie zagospodarowano w roku 1937 — 17 ha łąk, w roku bieżącym zaś 300 ha, a na rok przyszły przewiduje się 600 ha.

Gospodarcze efekty prac melioracyjnych radykalnie zmieniły nastój wśród miejscowej ludności. Prezes spółki wodnej na Rózu jest obecnie wśród okolicznych gospodarzy osobistością nadzwyczaj popularną.

NIEWATPLIWE KORZYŚCI

O ile dawniej z zabagnionych łąk zbierano około 25 kg. kwaśnego siana z ha, to obecnie przecięt

ne zbiory dają 80—100 kg. doskonałego, a więc i droższego siana. Przy zakupach siana chłopcy otrzymywali dawniej około 3 zł. za kwintal — obecnie zaś otrzymują około 6.50 do 7.50 zł.

Koszty prac melioracyjnych i zagospodarowania ponosi w 40 proc. państwo, w 40 proc. samorząd i w 20 proc. sami wieśniacy w postaci bezpłatnej pracy przy melioracji.

Oto wyniki pracy melioracyjno-wodnej w powiecie makowskim, na rzece Róż. Podobnie przedstawia się tempo pracy w innych powiatach. Tereny meliorowanej doliny rzeki Płodownicy obejmują obszar 6 tys. ha. Sama rzeka uregulowana została na odcinku długości 12 km. w latach 1931-33, pozostała zaś 16 km. aż do ujścia do rzeki Omulew w latach 1937-38.

WIEŹNIOWIE PRZY PRACY

Inny rodzaj wysiłków podjęto na nizinie Szeroka Biel, gdzie postanowiono nawodnić tamtejsze łąki przy pomocy specjalnych doprowadzalników z rzek Orzyca i Omulew.

Na terenach Szerokiej Bieli i nizinie rzeki Płodownicy zagospodarowano w roku bieżącym około 450 ha łąk.

Przy pracach melioracyjnych rzeki Orzyca i jej dopływu Ulatówki, zatrudnionych było w roku bieżącym 500 więźniów, przeznaczone z. zw. „samogoniarzy”, czyli skazanych za potajemne picie wódki.

Koszt dziennej pracy więźnia wynosił 35 gr., co niewątpliwie wysoce potaniło meliorację. Więźniowie zatrudnieni przy robotach, korzystali z wielu udogodnień. Przede wszystkim zaś otrzymywali lepsze życie, oraz mogli bez żadnych ograniczeń prowadzić korespondencję z rodziną.

ZROBIONO DUŻO — TRZEBA JESZCZE WIECEJ

Nie będę dalej podawał danych dotyczących wyników prac melioracyjnych w północnej części województwa warszawskiego. Należy z zupełnym obiektywizmem stwierdzić, że w porównaniu z ubiegłymi latami zrobiono tu dużo.

30 tysięcy zmeliorowanych łąk bagnistych, setki kilometrów rowów od- i nawadniających oraz

4800 ha zagospodarowanych wzorowo łąk, to niewątpliwie duży krok naprzód, ale... tylko krok. Tymczasem trzeba nam biec naprzód, a nie posuwać się krokami choćby największymi. Rozumieją to na szczęście kierownicy robót, które nam pokazano. Mam nadzieję, że zrozumieją to i inne czynniki. Na prace bowiem na pograniczu pruskim potrzebne są wielkie kredyty. Musimy podnieść ludność pogranicza gospodarczo, by nie spoglądała ona z pewnym sentymentem na północ — za kordon.

Wzrost zatrudnienia w przemyśle

Położenie gospodarcze Polski według oceny B. G. K.

Bank Gospodarstwa Krajowego w następujący sposób charakteryzuje położenie gospodarcze Polski we wrześniu:

WPLYWY POLITYCZNE

Wydarzenia polityczne w Europie we wrześniu wywarły wpływ ujemny na położenie gospodarcze prawie wszystkich krajów europejskich, wywołując silny niepokój, zwłaszcza na rynkach pieniężnych. W Polsce skutki napięcia politycznego zaznaczyły się początkowo dość łagodnym odpływem wkładów, który przybrał jednak poważnie na sile w ostatnim tygodniu miesiąca września. Spadek wkładów dotknięte zostały wszystkie instytucje finansowe; w

łącznej sumie może on być szacowany na około 400 mil. zł., co stanowiłoby mniej więcej 10 proc. ogólnej sumy wkładów.

ZAPOTRZEBOWANIE KREDYTOWE

Jednocześnie z odpływem wkładów wystąpiło wzmożone zapotrzebowanie kredytowe w związku z wysokim stanem uruchomienia przemysłu i inwestycji oraz wypłatami na ultimo kwartału, wskutek czego banki i kasy oszczędności zmuszone były do mobilizacji poważnych środków, uptywniając się w instytucjach centralnych, stanowiących dla nich oparcie rezerwowe. Spowodowało to przede wszystkim silny wzrost działalności kredytowej Banku

Proces o nadużycia

Na szkodę Skarbu Państwa przy zakupach surowicy i szczepionek

W sądzie okręgowym rozpoczął się kilkudniowy proces przeciwko dr. Stefanowi Malickiemu, aptekarzowi Tomaszowi Dobrutowi, dyrektorowi Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach Tadeuszowi Mieczysławskiemu, kierownikowi wydziału serologicznego Instytutu Eugeniuszowi Wodzinowskiemu, wszystkim oskarżonym o nadużycia w związku z zakupem dla ministerstwa rolnictwa surowicy i szczepionek weterynaryjnych.

Sprawa datuje się z przed 4-let, kiedy to ministerstwo rolnictwa wniosło doniesienie do prokuratury, podejrzewając, iż To-

masz Dobrut, współwłaściciel apteki w Warszawie, będący komisantem wydziału serologicznego Państw. Inst. Naukow. Gosp. Wiejskiego w Puławach, sprzedał skarbowi państwa więcej szczepionek, niż ich zakupił i szczepionki te były przerobione w warszawskiej rzeźni miejskiej, w laboratorium u dra Stefana Malickiego. Śledztwo objęło całą grupę osób, w rezultacie czego wniesiono akt oskarżenia, zarzucając dr. Malickiemu, iż był w zмовie z aptekarzem Dobrutem, który tytułem zbanego pośrednictwa pobrał z funduszy ministerstwa 86.000 zł. i pieniędźmi tymi rzekomo dr. Malicki miał się podzielić z Dobrutem. Nadto dr. Malicki odpowiada za kupno niepełnowartościowych surowic za 102.000 zł., przez co skarbowi państwa miał ponieść straty. Inni podsądni są pod zarzutem wprowadzenia w błąd ministerstwa rolnictwa.

Oskarżonych bronią adwokaci Niedzielski, Talmont, Kisielewski, Zembrzowski, Skorzyński i Bayer. Rozprawie przewodniczy sędzia Kamiński, oskarża prok. Skąpski.

Dr. Malicki tłumaczy się w senacyjny sposób, iż całe oskarżenie polega na nieporozumieniu, gdyż szczepionki, rzekomo niepełnowartościowe, są jego wynalazkiem i obecnie ministerstwo rolnictwa poleciło ich używanie. Zdaniem dra Malickiego, skarbowi państwa nie poniosł żadnych strat. Nie było też zмовy między nim i aptekarzem Dobrutem, który jako pośrednik instytutu puławskiego, zajmował się pośrednictwem od 1927 r.

Na zmuszony proces, obchodzący ściśle grono fachowców, powołano wielu świadków z pośród uczonych i lekarzy weterynarii.

GON. 7. Dyst. 2400 m. Nagr. 3000 zł. 1) En Avant z Kubitowicz, 2) Effort (11,5), 3) Wisconti (22), 4) Elaszar (61,5), 5) Komtur II (53). Wygr. w 2 m. 40 s. łatwo o 2 i pół di. Tot. 16,5 fr. 7.50 i 7. Porz. 80.

GON. 8. Dyst. 1300 m. Nagr. 3000 zł. 1) Achos z Jagodziński, 2) Końców-

15 miast Pomorza

W walce o samorząd

Wojewoda pomorski Raczkiewicz zarządził ostatnio wybory do rad miejskich w Poznaniu, Bydgoszczy, Grudziądzu i Inowrocławiu. Wybory w tych miastach odbędą się dnia 18 grudnia b. r. to jest w tym samym dniu co w Poznaniu i Warszawie.

Poza tym starostowie zarządził

wybory do rad miejskich w 11 miastach pomorskich: w Kowalewie, Koronowie, Solcu Kujawskim, Łasinie, Radcyńcu, Tucholi, Kęyni, Łobżenicy, Mroczku, Gniewkowie i Chełmży.

Wybory w tych miastach odbędą się już 4 grudnia r. b.

Wybuch petardy w mieszkaniu

Nieobliczalna skutki lekkomyślność

Ostatnio wydarzył się w Mogilnie straszny wypadek, spowodowany lekkomyślnością młodej dziewczyny.

Oto 16-letnia Regina Kaczmarek, córka robotnika z Mogilna znalazła petardę, którą usiłowała zapalić. Zauważyła to starsza jej siostra, 25-letnia Rozalia, usiłując jej przeszkodzić. W pewnej

chwili jednak nastąpił silny wybuch, wskutek którego ogłuszone dziewczyny wypadły do innego pokoju.

Skutek wybuchu był straszny, wszystkie szyby w mieszkaniu Kaczmarek zostały wybite, obie zaś Kaczmarekówny silnie poparzone. Zachodzi nawet obawa, że Regina Kaczmarek utraci wzrok.

LISTOPAD		SŁONCE	
Wschód	Zachód	Wschód	Zachód
6-37	16-4	14-18	2-19
4		PIĄTEK	
Dziś św. Karola Borom.		Jutro św. Elżbiety	



TEATR WIELKI: Dziś premiera operetki Lehara „Miłość cygańska” z L. Messal w roli Hony i A. Wasielem w roli cygana - skrzypka. W innych rolach: Fedyczkowska, Szreterówna, Terenkoczy, Boiko, Granowski i inni. Sensacją będzie występ B. Karczmarewiczówny w roli mówionej.

TEATR NARODOWY: Dziś sztuka Peyert-Choppusa p. t. „Szaleństwo” z Eichlerówną, Dulbą i Barszczewską.

TEATR NOWY: Wczoraj doskonały „Złoty deszcz” w reżyserii Zelwerowicza.

TEATR LETNI: „Jean” Bus-Feketeo z Junoszą-Stępowskim i St. Wysocką.

TEATR POLSKI: O g. 8-cj „Papa Nikoluzos” Spyrosa Melasa z Kurnakowiczem i Borowską.

TEATR MALY: „Rozwiedzmy się” w przekładzie Cwojdziańskiego.

KAMERALNY: O g. 8.15 „Głębia na Zimnej” Rylińskiego z Adwentowiczem.

TEATR MALICKI: Dziś „Japoński rower” Chrzanowskiego.

TEATR ATENEUM: „Świętoszek” z Jaraczem.

MALE QUI PRO QUO: rewia „Nie wiadomo” z Dymszą i Olszą na czele zespołu.

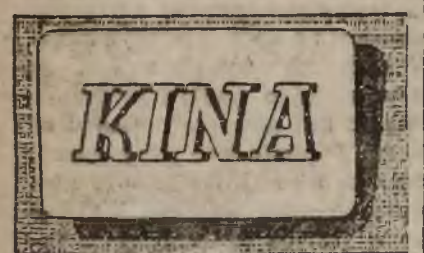
TEATR 8.15: Operetka „Księżna Czardasza”.

INSTYTUT REDUTY: o godz. 8.10 „Uciekla mi przepióreczka”.

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE: „Wiśniowy sad” Czecho-wa w reżyserii Sikiewicza.

TEATR „MALE QUI PRO QUO” Rekordowym powodzeniem cieszy się grana obecnie rewia p. t.: **NIC NIE WIADOMO!**

Poszczególne numery tej rewii jak np. Sznycel. Podróż kształcą. Adwokat i Tenor. Won i inne w koncertowym wykonaniu Dym-szy, Olszy, Kamińskiej i Gros-sówny na czele całego zespołu wywołują haragany śmiechu i bezustanne oklaski.



KINA CHRZESCIJANSKIE Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25

AS: „Szarża lekkiej brygady. HOLLYWOOD: „Zdobycy Marokka” i rewia

ITALIA: „Mazki jorda Biakeneya” JURATA: „Czarny korsarz” oraz „Ję obrońcy”.

KINO PARAFII SW. AUGUSTY-NA (Dzielnia 41): „Kala-Nag” KINO PARAFII SW. ANDRZEJA: „Pan redaktor szaleje”.

KOMETA: „Perły i serce” oraz rewia.

MARS: „Szczęśliwa 13”.

KINO MIEJSKIE (Hipoteeczna 8): „Maskarada”.

PRAGA: „Kurier carski” i rewia.

PRASKIE OKO: „Znachor” i dodatki.

ROMA: „Złotowłosa”.

SOKOL: „Kurier carski” i „Pomy-lony lokator”.

STUDIO: „Dziś cała Olimpiada”.

ŚWIĘTO: „Kobiety nad przepaścią”.

ŚWIAT: „Port Artura” i „Ślarsz na Zaozię”.

NOWE SUPERY TELEFUNKEN J. TRZASKA

Demonstracje i sprzedaż Tel. 9-66-63 na dogodnych warunkach MARSZĄKOWKA 91

Z łomami na lokatorów Białwa o komorne rozegrała się w Jelonkach

W Jelonkach (pod Warszawą), dom przy ul. Poniatowskiego stał się terenem krwawej masakry.

Dom jest własnością Marii Gościńskowej, która w podstępny sposób wymusiła na swoim „przjacielu” mistrzu kominiarskim, Janie Januszu, przepisanie na jej nazwisko tytułu własności. Wywłaszczony z nieruchomości, wartości około 70.000 zł. i oskarżony fałszywie o kradzież Janusz, w obawie przed dalszym terrorem — znikł.

Zostawszy właścicielką domu, Gościńskowa postanowiła podwyższyć komorne, lokatorzy jednak nie zgodzili się. Wówczas Gościńskowa sprowadziła 8-miu męczyzn, rzekomo jako świadków, przeciw oporowi lokatorów.

„Podgazowani” świadkowie zaczęli na podwórzu lokatora, Kazimierza Janiaka, który schronił się do mieszkania brata swego, Czesława. Wówczas napastnicy, z Gościńskową na czele, wtargnęli na klatkę schodową, gdzie oczekiwali na nich Czesław Janiak, uzbrojony w pogrzebac. Rozegrała się krwawa walka. Janiak, działając w obronie własnej i brata walczył zawiście sam przeciwko 8-miu atakującym go przeciwnikom, uzbrojonym w łomy i pręty żelazne.

Gdy na „placu boju” padło kilku rannych, zajęcie zlikwidowali loka-

torzy. Gościńskowa, której złama-no 2 zębra, zaalarmowała telefonicznie komendę powiatową P. P. Na miejsce przyjechał patrol motocyklowy, który spisał protokół, przewożąc Gościńskową (w stanie ciężkim) do szpitala Dz. Jezus. Lżej

WYDARZENIA Z TORU

Wyniki gonitw z dnia 3 b. m.

GON. 1. Dyst. 2800 m. „Sprzedaż-na”, 1000 zł. Hassan Baj wygrał gonitwę walówarew. Na licytacji nie znalazł nabywców.

GON. 2. Dyst. 110 m. Nagr. 1800 zł. 1) Pallada, j. Molenda, 2) Eliminator (36,5), 3) Miss Iwdo (8), 4) Pleine de Charine (51), 5) Kizyl Irmak (43), 6) Effora (181,5). Wygr. w 1 m. 11 i pół s. pewnie o 2 di. Tot. 31, fr. 13,50 i 17. Porz. 473.

GON. 3. Dyst. 1600 m. Nagr. 2000 zł. 1) Nizza z. Pasternak 2) Dapifer (36,5), 3) Pirandello (33,5), 4) Bidermajer (6,5), 5) Isolano (17), 6) Odonicz (192), 7) Cyrykon (148,5). Wygr. w 1 m. 43 s. łatwo o pół di. Tot. 15, fr. 6,50, 9 i 8. Porz. 126.

GON. 4. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Honey z. Pasternak 2) Ligawka (37), 3) Nick, (69,5), 4) Elipsa III (27,5), 5) Kosztela (64,5), 6) Fa-

gor (89,5). Wygr. w 1 m. 11 s. łatwo o 1 di. Tot. 8, fr. 6,50 i 12. Porz. 78.

GON. 5. Dyst. 1600 m. Nagr. 3000 zł. 1) Herpes z. Pasternak, 2) Estrada (18,5), 3) Escorial (8,5). Wygr. w 1 m. 42 s. łatwo o 5 di. Tot. 16. Porz. 64.

GON. 6. Dyst. 1100 m. Nagr. sprzedana 2000 zł. 1) Intryga II z. Sakowicz, 2) Łydynia (8,5), 3) Ambrozja (16), 4) Palestra (66), 5) Latopysz (58,5). Wygr. w 1 m. 9 s. pewnie o szyć. Tot. 52,5, fr. 12,50 i 6,50. Porz. 242.

GON. 7. Dyst. 2400 m. Nagr. 3000 zł. 1) En Avant z. Kubitowicz, 2) Effort (11,5), 3) Wisconti (22), 4) Elaszar (61,5), 5) Komtur II (53). Wygr. w 2 m. 40 s. łatwo o 2 i pół di. Tot. 16,5 fr. 7,50 i 7. Porz. 80.

GON. 8. Dyst. 1300 m. Nagr. 3000 zł. 1) Achos z. Jagodziński, 2) Końców-

WZROST ZATRUDNIENIA

Cały przemysł pracował we wrześniu normalnie, wykazując wzrost zatrudnienia w gałęziach produkcji sezonowej, oraz zakładow, pracujących na potrzeby ruchu inwestycyjnego. Wydobycie węgla zostało zwiększone wskutek wzrostu zbytu w kraju i lekkiej poprawy w eksporcie.

Zwyżka nastąpiła również w zbycie przetworów naftowych, produkcję ropy cechuje pewna stabilizacja na nieco wyższym poziomie, niż przed rokiem.

Słabszy napływ zamówień wy-kazało hutnictwo żelazne; stan uruchomienia zakładów wytwórczych utrzymany jednak został bez większych zmian. Ożywienie sezonowe panowało we wszystkich działach przemysłu włókienniczego, który znajdował się w okresie wzmożonej produkcji i sprzedaży wyrobów jesienno-zimowych. Ruch zwykłowy zaznaczył się również w niektórych gałęziach przemysłu chemicznego. Dość silny ruch budowlany zapewniał przemysłowi mineralnemu dostateczne zatrudnienie. W związku z bliskim rozpoczęciem kampanii produkcyjnej w niektórych działach przemysłu spożywczego zwiększyło się zatrudnienie w tej gałęzi.

W związku z tym przemysł przetwórczy zwiększył liczbę zatrudnionych robotników. Stan zarejestrowanych bezrobotnych wykazywał jednak w październiku lekka zwyżkę.

POŁOŻENIE ROLNICTWA

Położenie rolnictwa nie doznało we wrześniu poważniejszych zmian: występująca bowiem przejściowo w drugiej połowie miesiąca, pod wpływem wydarzeń politycznych, zwyżka notowań zbóż — ustąpiła miejsca pod koniec września ponownej zniżce cen.